

Sygn. akt I ACa 971/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. T. (1)**

przeciwko **M. T. (1)**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 24 marca 2015 r. sygn. akt I C 340/13

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

1) **w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego M. T. (1) na rzecz A. T. (1) kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, zaś od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i oddala powództwo w pozostałej części;**

2) **w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.563,70 (jedne tysiąc pięćset sześćdziesiąt trzy 70/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

3) **w punkcie 3 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 137,07 (sto trzydzieści siedem 7/100) złotych tytułem kosztów sądowych z zasądzzonego na jego rzecz roszczenia;**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.500,44 (pięć tysięcy pięćset 44/100) złotych tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód A. T. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska w sprawie wniósł o zasądzenie od M. T. (1) kwoty 90.000 złotych z odsetkami od dnia 9 lutego 2004 r.

Pozwany M. T. (1) wnosił o oddalenie powództwa. Złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności wobec powoda w wysokości 10 202 złotych.

**Wyrokiem z dnia 24 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanego M. T. (1) na rzecz powoda A. T. (1) kwotę 90 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2011 r. do dnia zapłaty (punkt 1.); zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7 565 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2.); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 000 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej oraz 137,07 zł tytułem zwrotu wydatków sądowych (punkt 3.) oraz oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 4.).**

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że A. i M. T. (2) są braćmi. W umowie sporządzonej w formie aktu notarialnego z dnia 9 lutego 2001 r. (k. 7 – 13) pozwany M. T. (1) zobowiązał się wydać tytułem spłaty A. T. (1) kwotę 20 000 złotych, stanowiącą na dzień sporządzenia aktu równowartość dwóch hektarów nieruchomości położonej we wsi P., oznaczonej na mapie numerem (...) lub zobowiązał się przenieść nieodpłatnie własność tejże nieruchomości na rzecz uprawnionego w terminie 3 lat tj. do 9 lutego 2004 r. W umowie tej rodzice stron H. i T. małżonkowie T. darowali synowi M. T. (1) nieruchomości rolne położone we wsi P. o obszarze 8 ha. W akcie tym pozwany oświadczył, że wyraża zgodę na korzystanie przez brata A. T. (1) z jednego pokoju od strony północnej ze wspólną używalnością kuchni, korytarza, łazienki, strychu i piwnicy do czasu zawarcia przez uprawnionego związku małżeńskiego.

Umową zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 4 lipca 2011 r. (k. 41 – 43) siostra stron E. P. darowała swojemu bratu A. T. (1) zabudowaną nieruchomość rolną położoną w obrębie geodezyjnym 19, P. w gminie C. oznaczoną numerami (...) o powierzchni 1,6778 ha.

Wyrokiem z dnia 13 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu w sprawie IC 181/12 nakazał A. T. (1), aby opróżnił pomieszczenia znajdujące się w budynku mieszkalnym na nieruchomości położonej w P. K., działce nr (...), zajmowanej przez pozwanego na podstawie aktu notarialnego z dnia 9 lutego 2001 r. i wydał te pomieszczenia powodowi (k. 40).

W dniu 3 listopada 2011 r. (k. 14) powód wezwał pozwanego do przeniesienia aktem notarialnym na jego rzecz własności dwóch działek nr (...) położonych w P. K. lub aktualnej równowartości tych działek, tj. 90 000 złotych licząc po 45 000 złotych za 1 ha z powołaniem się na treść umowy z dnia 9 lutego 2001 r (k. 14), zaś wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu (k. 16) oddalił powództwo A. T. (1) przeciwko M. T. (1) o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli.

Sąd Okręgowy uznał, że zobowiązanie pozwanego względem powoda wynikające z aktu notarialnego z dnia 9 lutego 2001 r. ma charakter zobowiązania przemiennego. Z treści aktu nie wynikało, że wybór świadczenia stosownie do treści art. 365 § 1 k.c. należał do dłużnika, czyli pozwanego w tamtym procesie powód mógł wobec stwierdzenia zwłoki pozwanego wyznaczyć mu odpowiedni termin do złożenia oświadczenia w przedmiocie wyboru jednego ze świadczeń z takim skutkiem, że w przypadku braku oświadczenia w wyznaczonym terminie uprawnienie przeszłoby na niego, jednak nigdy tego nie zrobił. Pozwany odpowiadając na pismo z 3 listopada 2011 r dokonał wyboru świadczenia. Powód

nie był więc w ogóle uprawniony do tego, aby domagać się od pozwanego przeniesienia własności wskazanych w pozwie nieruchomości, nie mógł zasadnie żądać zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli w tym zakresie.

Sąd I instancji stwierdził następnie, że zastrzeżone na rzecz powoda w akcie notarialnym prawo zamieszkiwania w domu pozwanego należało ocenić, jako umowę użyczenia. Powód nadal pozostaje kawalerem. W domu pozwanego mieszkał do 2008 r. Pozwany sprowadził się do tego domu około 2004 r. – 2005 r. Dopóki pozwany nie zamieszkał w domu rachunki za korzystanie z mediów płacił ojciec stron. Po sprowadzeniu się na posesję pozwanego, rachunki płacił pozwany wspólnie z ojcem do jego śmierci. Powód nie uczestniczył w ponoszeniu kosztów utrzymania domu, pracował w gospodarstwie pozwanego, gdyż pozwany pracował w W. prowadząc interesy a następnie, jako żołnierz zawodowy w P.. Gdy powód przestał pracować przy inwentarzu pozwanego ten sprzedał go. Powód miał prawo mieszkać w domu pozwanego bez żadnej opłaty. Pozwany nigdy nie zwracał się do powoda, aby płacił mu za korzystanie z domu.

Powód nie otrzymał od pozwanego żadnej spłaty płynącej z obowiązku zawartego w akcie notarialnym. W szczególności nie przekazał mu kwoty 10 000 złotych rzekomo zgromadzonej w formie prezentów ślubnych ani nie pożyczył mu kwoty 2 000 złotych na koszty związane z zawarciem aktu notarialnego z siostrą. Powód już w czasie sporządzania aktu notarialnego nie miał stałego zatrudnienia, pracował dorywczo i nadużywał alkoholu. Te fakty wpłynęły na decyzję rodziców, co do sposobu podziału spadku po nich pomiędzy dzieci.

Z opinii biegłego J. T. (k. 171 – 176 i 212 – 218) wynikało, że wartość przewidzianych dla powoda działek wynosi kwotę 96 624 złotych.

Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił na podstawie zebranych w sprawie dowodów oraz okoliczności niespornych pomiędzy stronami na podstawie wyjaśnień stron, aktu notarialnego z dnia 9 lutego 2001 r (k. 7 – 13), wezwania (k. 14), odpowiedzi (k. 15), wyroku z uzasadnieniem (k. 16 – 21), zaświadczenia o zmianie wpisu do ewidencji (k. 36), oświadczenia (k. 37), wezwania (k. 38), wezwania (k. 39), wyroku (k. 40), aktu notarialnego (k. 61 – 63), zeznań świadków E. P. (k. 112 – 113), opinii biegłego (k. 171- 176, k. 212 – 218).

Sąd I instancji nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, że spłacił powoda kwotą 10 000 złotych oraz pożyczył mu 2 000 złotych. Nie dał też wiary zeznaniom świadka A. T. (2) (k. 114 – 115), jako sprzecznym z pozostałym materiałem dowodowym. Pozwany pomimo zaognionych stosunków pomiędzy braćmi nie przedstawił pisemnego pokwitowania przez powoda rzekomo przekazanych kwot. Skoro pozwany nie ma w stosunku do powoda wskazanych wierzytelności to zdaniem Sądu I instancji jego oświadczenia o potrąceniu (k. 34) były bezskuteczne.

Prawo zamieszkiwania w domu pozwanego przez powoda uznał za prawo użyczenia w rozumieniu art. 710 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany nie udowodnił, jakie świadczenia z tytułu zamieszkiwania w domu pozwanego przez powoda - w jakiej wysokości, za jaki okres potrącił. W piśmie (k. 34 odw.) mowa jest o potrąceniu kwoty 10 202 złotych, gdy tymczasem powód żąda zasadnie kwoty 90 000 złotych.

Zdaniem Sądu I instancji zobowiązanie pozwanego wynikające z aktu notarialnego (k. 11) jest zobowiązaniem o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.), z którego wynika, że osoba uprawniona może dochodzić świadczenia od dłużnika. Wartość dochodzona w pozwie jest niższa niż wyliczona przez biegłego, dlatego uwzględnił powództwo w całości od daty wezwania dłużnika do zapłaty, czyli od 3 listopada 2011 r. Oddalił żądanie o odsetki za wcześniejszy okres z powodu nie udowodnienia wcześniejszego wezwania do zapłaty.

Ponieważ co do zasady powód wygrał sprawę dlatego Sąd obciążył pozwanego zwrotem kosztów na rzecz powoda wynikającą ze spisu kosztów (k. 231). Obciążył też kwotą 2 000 złotych opłaty sądowej od której powód był zwolniony oraz kwotą 137,07 złotych wyłożoną tymczasowo ze Skarbu Państwa tytułem wynagrodzenia biegłego.

***Apelację od tego wyroku, w części uwzględniającej powództwo, wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:***

1) **art. 393 k.c. przez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, iż instytucja ta może mieć także zastosowanie nie tylko do umów wzajemnie zobowiązujących, ale także do umów darowizny, co doprowadziło do przyjęcia, iż powód posiada legitymację czynną w niniejszym postępowaniu;**

2) **art. 893 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy na pozwanego w umowie darowizny z dnia 9 lutego 2001 r. został nałożony obowiązek określonego działania, a tym samym uznanie, że powodowi przysługuje legitymacja czynna w niniejszym postępowaniu oraz że powód może wystąpić z roszczeniem o dokonanie zapłaty;**

3) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do przyjęcia, iż;**

#.

- **rachunki za media płacił ojciec stron i pozwany, w sytuacji gdy wszelkie koszty związane z dostawą mediów do gospodarstwa domowego, po dniu zawarcia umowy z dnia 9 lutego 2001 r. ponosił pozwany, czego dowodem jest między innymi protokół sporządzony przez pomoc społeczną, znajdujący się w aktach sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Przasnyszu o sygn. I C 181/12, a jednocześnie w sytuacji, gdy powód nie przedstawił na powyższe twierdzenia żadnego dowodu,**
- **powód pracował w gospodarstwie pozwanego, a okoliczność ta miałaby zwalniać go z obowiązku ponoszenia przypadającej na niego części kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości, z której korzystał,**
- **powód miał prawo mieszkać w domu pozwanego bez żadnej opłaty,**
- **powód nie otrzymał od pozwanego żadnej zapłaty w związku z wykonaniem zobowiązania wynikającego z aktu notarialnego z dnia 9 lutego 2001 r.,**
- **pozwany był zobowiązany zapłacić na rzecz powoda kwotę odpowiadającą na dzień zapłaty równowartości działek (...) z odsetkami ustawowymi od dnia wezwania do zapłaty, w sytuacji gdy pozwany zobowiązany był do zapłaty na rzecz powoda kwoty 20 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2004 r. z uwzględnieniem podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia odsetek, co potwierdza także treść umowy zawartej z powodem a siostrą stron, w której strony odniosły się do kwoty 20 000 zł,**
- **wartość przewidzianych dla powoda działek wynosi 96 624 złotych, podczas gdy z opinii uzupełniającej biegłego J. T. wynika, iż wartość działek (...) wynosi ok. 50 000 zł,**
- **pozwany nie udowodnił jakie świadczenie i w jakiej wysokości potracił, skoro pozwany do odpowiedzi na pozew załączył dokumenty potwierdzające zarówno wysokość ponoszonych kosztów, jak i wyciąg z rachunku bankowego potwierdzający, iż pozwany pożyczył powodowi kwotę 2 000 złotych, a nadto oświadczenia o potrąceniu, a tym samym wykazał wysokość potrąconego roszczenia i podstawę dokonanego potrącenia;**

2) **art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd i instancja:**

- **uznał, iż zeznania powoda zasługują na wiarę, a zeznaniom pozwanego takiej wiary odmówił, w sytuacji gdy zeznania powoda były wewnątrznie sprzeczne, powód nie potrafił w sposób jasny i logiczny odpowiedzieć na pytania Sądu odnośnie okoliczności istnych dla niniejszej**

*sprawy, natomiast pozwany konsekwentnie i sposób jasny i wiarygodny przedstawiał w toku obecnego i poprzednich postępowań okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,*

- uznał, iż pomimo że w umowie z dnia 9 lutego 2001 r. w sposób jednoznaczny pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 20 000 złotych, pozwany winien zapłacić na rzecz powoda kwotę, która stanowi na dzień zapłaty równowartość działek (...),*
- nie dał wiary zeznaniom A. T. (2), jak również nie wyjaśnił, w jakim zakresie jej zeznania miałyby być sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym,*
- nie dał wiary zeznaniom pozwanego, iż spłacił powoda kwotą 10 000 złotych oraz pożyczył mu kwotę 2 000 złotych, skoro zeznania pozwanego znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. T. (2) i zeznaniach E. P., która potwierdziła, że powód poniósł koszty aktu notarialnego w dniu 4 lipca 2011 r., oraz że pieniądze na koszty te pożyczył, jak również są zgodne z treścią umowy zawartej pomiędzy powodem a siostrą stron,*
- przyjął, iż zobowiązanie pozwanego jest zobowiązaniem o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, w sytuacji gdy instytucja ta nie może mieć zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy, skoro świadczenie na rzecz pozwanego miało charakter nieodpłatny, a nadto kodeks cywilny w przypadku umów darowizny przewiduje odrębną instytucję polecenia (art. 893 k.c.), a zatem to ona, jako przepis szczególny, winna mieć w niniejszej sprawie zastosowanie, uznał, iż w swojej opinii biegły J. T., pomimo podnoszonych przez pozwanego zastrzeżeń, w sposób rzetelny wyliczył, iż wartość działek (...) wynosi 96 624 złotych, skoro wyliczenia te zostały oparte o wartość nieruchomości, co do których biegły nie wskazał podstawowej informacji, która decyduje o tym, iż przyjęte do porównania nieruchomości są nieruchomościami podobnymi, tj. jakiej klasy gruntu są to nieruchomości, skoro okoliczność ta ma istotny wpływ na wartość tych nieruchomości, a jednocześnie z uzupełniającej opinii biegłego, w zakresie w jakim wskazał on nieruchomości podobne z podaniem klasy gruntu, wynika jednocześnie, iż średnia wartość jednego hektara nieruchomości wynosi 28 960 złotych, uznał, iż sporządzony przez powoda spis kosztów odpowiada prawu, a zatem pozwany winien zwrócić powodowi koszty wynikające z tego spisu, w szczególności podatek VAT od kwoty 3 600 złotych.*

*Wskazując na powyższe, wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości albo uchylene wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.*

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

*Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w części, jednakże z innych przyczyn niż wskazane w wywiedzionej przez pozwanego apelacji.*

Na wstępie, podkreślenia wymaga, że zarzut naruszenia przez Sąd i instancji art. 328 § 2 k.p.c. uznać należało za chybiony. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego zawiera bowiem wskazanie podstawy faktycznej, jak i prawnej co pozwala odtworzyć tok rozumowania Sądu I instancji oraz poznać stanowisko jakie Sąd Okręgowy zajął co do faktów spornych między stronami oraz jakie normy prawne zastosował, a także w jaki sposób wpłynęły one na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W sprawie bezspornym było, że, umową darowizny z dnia 9 lutego 2001 r. rodzice A. i M. H. i T. T. (2) darowali swojemu synowi M. T. (1) nieruchomości rolne położone we wsi P. oznaczone numerami geodezyjnymi (...), o łącznym obszarze 8 ha 590 m<sup>2</sup> wraz z zabudowaniami, zaś T. T. (2) darowała swojej córce E. T. udział wynoszący 6/8 części w zabudowanej nieruchomości rolnej położonej we wsi P. oznaczonej numerami geodezyjnymi (...) o łącznym obszarze 16 ha 4900 m<sup>2</sup>, a obdarowani darowizny te przyjęli. Jednocześnie pozwany M. T. (1) oświadczył, że wyraża zgodę

na korzystanie przez swego brata A. T. (1) z jednego pokoju od strony północnej, ze wspólną używalnością kuchni, korytarza, łazienki, strychu i piwnicy – do czasu zawarcia przez uprawnionego związku małżeńskiego. M. T. (1) oświadczył także, że zobowiązuje się wydać tytułem spłaty: swojemu bratu A. T. (1) kwotę 20 000 złotych stanowiącą na dzień sporządzenia umowy równowartość dwóch hektarów nieruchomości położonej we wsi P., oznaczonej na mapie nr(...)lub przenieść nieodpłatnie własność tejże nieruchomości na rzecz uprawnionego, w terminie trzech lat, do dnia 9 lutego 2004 r. E. T. natomiast zobowiązała się zapłacić tytułem spłaty swojemu bratu A. T. (1) również kwotę 20 000 złotych stanowiącą na datę zawarcia umowy równowartość dwóch hektarów nieruchomości położonej we wsi P. klasy III, w terminie 10 lat, do dnia 9 lutego 2011 r.( akt notarialny k. 7-13 akt).

Treść powyższej umowy jednoznacznie zatem stanowi, że przedmiotem wydania na rzecz powoda miała być według wyboru pozwanego kwota 20 000 złotych bądź nieodpłatne przeniesienie na rzecz powoda nieruchomości nr (...). Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego w Białymstoku wynikało, że pozwany na rzecz którego zastrzeżono prawo wyboru świadczenia dokonał wyboru świadczenia pieniężnego. Skoro tak, to powód obecnie zdaniem Sądu Apelacyjnego może domagać się jednak wbrew stanowisku Sądu I instancji, od pozwanego zapłaty kwoty 20 000 złotych, a nie kwoty stanowiącej równowartość nieruchomości nr (...), położonych w miejscowości P.. Wynika to bowiem z faktu, że strony nie przewidziały w umowie mechanizmu waloryzacyjnego, a powód w toku postępowania nie domagał się także dokonania waloryzacji przez Sąd wykazując stosowne ku temu przesłanki, w tym istotną zmianę siły nabywczej pieniądza (art. 358<sup>(( 1))</sup> § 3 k.c.). Podkreślenia wymaga natomiast, że zasadą jest stosownie do treści art. 358<sup>(( 1))</sup> § 1 k.c., że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia winno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej. W tej sytuacji bezprzedmiotowym, bo jedynie zmierzającym do przedłużenia postępowania było przeprowadzanie dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem dokonania wyceny nieruchomości oznaczonych numerami (...)położonych we wsi P. (art. 217 § 3 k.p.c.).Dodatkową okolicznością przemawiająca za tym, że strony nie zastrzegły w umowie darowizny z dnia 9 lutego 2001 r., że wysokość świadczenia pieniężnego będzie uzależniona od wartości nieruchomości rolnej w dniu spełnienia świadczenia była okoliczność, iż zawierając umowę z powodem A. T. (1) w dniu 4 lipca 2011 r. E. P. zobowiązana wobec pozwanego do spłaty w kwocie 20 000 złotych – darowała na rzecz A. T. (1) nieruchomość o wartości 20 000 złotych, zaś pozwany oświadczył, że w związku z dokonana przez E. P. darowizną na jego rzecz zobowiązanie E. P. złożone w umowie darowizny, sporządzonej w dniu 9 lutego 2001 roku – dotyczące dokonania na jego rzecz spłaty – z tym dniem wygasa ( umowa darowizny k. 41- 43 akt). W tym kontekście podkreślenia wymaga, że chociaż zgodnie z art. 65 § 2 k.p.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu – to uwzględniając powyższe, brak jest podstaw, wbrew twierdzeniom powoda, aby uznać, że zawierając umowę darowizny z dnia 9 lutego 2001 r. pozwany oraz rodzice stron mieli wolę zawarcia w umowie darowizny jakiegokolwiek zastrzeżenia, że wysokość świadczenia pieniężnego w dacie spełnienia będzie ustalona na nowo według wartości nieruchomości, a nie spełniona w kwocie nominalnej. Sąd Okręgowy dopuścił się zatem czyniąc ustalenia odmienne - naruszenia prawa materialnego, przede wszystkim art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli zawartego w umowie z dnia 9 lutego 2001 r.

Zauważyć przy tym należy, iż wskazane w art. 65 § 2 k.c. reguły wykładni oświadczeń woli stron, odnoszą się także do umów zawartych w formie aktu notarialnego. Przepis jednakże odnosi się do wątpliwości interpretacyjnych związanych z niejasnościami wynikającymi z dosłownego brzmienia umowy. Tymczasem Sąd Apelacyjny takich niejasności w ogóle nie dostrzega. Skoro jednak Sąd Okręgowy dostrzegł je, winien był też zauważyć, iż wykładnia umowy dokonywana jest na trzech poziomach. Pierwszy wyznaczony jest przez dosłowne brzmienie umowy, drugi zdeterminowany jest przez treść odczytaną przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 § 1, trzeci zaś polega na ustaleniu znaczenia oświadczeń woli przez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (M. Safjan (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, t. I, 2005, s. 295, 296). Tymczasem Sąd od razu przeszedł do kolejnych etapów wykładni, pomijając przy tym zupełnie samo dosłowne brzmienie umowy. Podczas, gdy pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia (podobnie jak sama semantyka i struktura aktu umowy) są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 29

czerwca 1995 r., III CZP 66/95, (OSNC 1995/12/168) oraz w innych orzeczeniach (porównaj między innymi uchwałę z dnia 24 czerwca 1992 r., III CZP 78/92, OSNC 1992/12/228), przy wykładni woli stron ujętej w umowie pisemnej sens oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, a podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem całego kontekstu oraz związków treściowych występujących między postanowieniami zawartymi w tekście. Nadto zauważyć należy, iż przy wykładni oświadczenia woli nie można pomijać stanowiska w tej mierze stron, osób, które złożyły oświadczenie woli, w tym pozwanego (tzw. uzgodniona interpretacja kontrahentów). Tymczasem zauważyć należy, iż strona powodowa nie uczestniczyła w ogóle w czynności (zawarciu umowy) dotyczącej ustalenia warunków i wysokości spłaty.

Na aprobatę Sądu Apelacyjnego nie zasługiwały także ustalenia Sądu I instancji w zakresie należnych powodowi odsetek. Powód po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska w sprawie wnosił o zasądzenie odsetek ustawowych od należnej mu spłaty od dnia 9 lutego 2004 r., kiedy to świadczenie na jego rzecz stało się wymagalne. W odpowiedzi na tak sformułowane stanowisko pozwany podniósł zarzut przedawnienia odsetek za okres powyżej trzech lat, licząc od dnia wniesienia powództwa (2 kwietnia 2013 r.). W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowi należą się zatem odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej na jego rzecz tytułem spłaty, poczynając od dnia 3 kwietnia 2010 r. – pozwany bowiem spóźnił się ze świadczeniem na rzecz powoda poczynając od dnia 9 lutego 2004 r. kiedy to świadczenie pieniężne na rzecz powoda stało się wymagalne, jednakże roszczenie o zapłatę odsetek, jako roszczenie okresowe przedawnia się po upływie 3 lat, co sprawia, że za okres do dnia 3 kwietnia 2010 r. roszczenia powoda w tym zakresie zostało przedawnione i nie może być już skutecznie dochodzone w postępowaniu sądowym, co obligowało sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie wobec skorzystania przez pozwanego z podniesienia zarzutu przedawnienia.

Odnosząc się następnie do kolejnych przytoczonych przez Skarżącego w wywiezionej apelacji zarzutów tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., należało w ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzić, że Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne. Przeprowadzona ponownie przed Sądem Apelacyjnym analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pod kątem kolejnych zarzutów apelacyjnych dowiodła ich trafności. Sąd Apelacyjny aprobuje również w całości, wyprowadzone ze zgromadzonego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji wnioski w tym w zakresie braku podstaw do uwzględnienia zgłoszonych przez pozwanego zarzutów potrącenia w kwocie 10 202 złotych z tytułu udziału powoda w wysokości 1/5 części w kosztach utrzymania domu za okres od 1 stycznia 2002 r do 7 kwietnia 2012 r. oraz w zakresie kwoty 2 000 złotych, którą to kwotę pozwany miał pożyczyć powodowi w dniu 4 lipca 2002 r na opłaty notarialne.

Przypomnieć należy, że w myśl artykułu, 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, przy czym ocena ta polega na zbadaniu dowodów i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Należy zgodzić się ze Skarżącym, że ocena ta nie może być dowolna. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczają bowiem przepisy prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jako całość, dokonuje wyboru kreślonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Kryterium pomocnicze dla oceny dowodów niewątpliwie powinien stanowić także nie stanowiący dowodu materiał sprawy np. przesłuchanie informacyjne stron, ich oświadczenia, zarzuty. Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona musi jednak wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął, a następnie także wykazać jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r., II CKN 916/00, LexisNexis nr (...)). To sprawia, że tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., czemu pozwany nie sprostał.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzić należało, iż zarzuty pozwanego są chybione i stanowiły jedynie polemikę z prawidłowymi oraz logicznie i przekonująco

uzasadnionymi ustaleniami Sądu I instancji. Uzasadnienie Sądu I instancji wbrew zarzutom Skarżącego, w zakresie ustaleń odnoszących się do zeznań A. T. (2) oraz zeznań pozwanego, iż M. T. (1) spłacił powoda kwotą 10 000 złotych oraz pożyczył mu kwotę 2 000 złotych, której to kwoty A. T. (1) mu nie zwrócił. Faktem jest bowiem, że pozwany nie przestawił na tę okoliczność żadnych dowodów na piśmie, zaś zeznania stron i świadków złożone na te okoliczność pozostawały rozbieżne, a zatem Sąd I instancji weryfikując ich wartość dowodową zmuszony był podzielić bądź zeznania pozwanego i zgodne z nimi zeznania jego żony A. T. (2), bądź zeznania powoda oraz zgłoszonych przez niego świadków. W efekcie dał wiarę zeznaniom w tej kwestii świadków T. B. (k. 90v.) oraz E. P. (k. 112 akt). Również zarzut błędnych ustaleń Sądu i instancji dotyczących ustalenia, że powód zamieszkiwał w domu pozwanego bez żadnej opłaty należało uznać za chybiony. W tym kontekście należało bowiem zauważyć, iż okoliczności tej dowodzą już twierdzenia samego pozwanego. Już bowiem słuchany informacyjnie stwierdził, że brat nie dokładał się do rachunków, a on nigdy nie zwracał się do niego na piśmie, aby je regulował (k. 89-90v. akt), natomiast słuchany informacyjnie przed Sądem Rejonowym w Przasnyszu w sprawie I C 181/12 przyznał wprost, że traktował uprawnienie A. T. (1) do zamieszkiwania w jego domu jako bezpłatne użyczenie (k. 24 akt I C 181/12 Sądu Rejonowego w Przasnyszu w załączeniu).

Za niezasadny należało również uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 393 k.c. oraz art. 893 k.c. poprzez przyjęcie, iż zobowiązanie pozwanego do spłaty na rzecz powoda jest zobowiązaniem o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dopuszczalne jest bowiem obciążenie przez darczyńcę obdarowanego, któremu podarował on gospodarstwo rolne, określonym świadczeniem na rzecz innej osoby, albowiem wynika to z zasady swobody umów, w myśl której jeżeli chodzi o treść umowy, to w ramach art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą ułożyć stosunek prawny według własnego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego obciążenie pozwanego obowiązkiem spłaty na rzecz powoda nie sprzeciwiało się ww. kryteriom, gdyż pozwany w wyniku darowizny otrzymał gospodarstwo rolne o powierzchni łącznej ponad 8 ha, a zatem wykonanie świadczenia na rzecz powoda nie przekreśliło celu umowy darowizny. Podkreślenia bowiem wymaga, że ograniczenia swobody umów mogą dotyczyć jedynie ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu, w wyniku którego dochodziłoby do naruszenia przepisów o charakterze iuris cogentis. Nie ma żadnego zakazu, aby takie zastrzeżenie poczynić w umowie darowizny. Takie uregulowanie nie pozostaje również w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, gdyż pozwany nie wykazał, że zastrzeżenie świadczenia na rzecz powoda w umowie darowizny w okolicznościach sprawy wykraczało przeciwko jakimkolwiek uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości. Artykuł 393 k.c. nie stawia umowie na rzecz osoby trzeciej żadnych wymagań co do jej treści lub formy, a umowa ta podlega takim samym ustawowym wymaganiom, jakie są przewidziane dla czynności prawnych w ogólności, oraz takim przesłankom, których spełnienia ustawa wymaga przy czynnościach prawnych danego rodzaju (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 czerwca 2013 r., I ACa 200/13, LEX nr 1324676. Z treści umowy z dnia 9 lutego (...). wynikało zaś jednoznacznie, że powód został wskazany w niej jako beneficjent, nie budził również wątpliwości rozmiar zastrzeżonego w niej na jego rzecz roszczenia. Okoliczności te zaś dowodzą, że A. T. (1) uzyskał na mocy ww. umowy samodzielne, własne uprawnienie do żądania od M. T. (1), aby spełnił przyrzeczone na jego rzecz świadczenie.

Z uwagi na powyższe na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, w tym na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. dokonano korekty w zakresie obowiązku poniesienia przez strony kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy. Na tej samej zasadzie rozstrzygnięto o kosztach postępowania odwoławczego, mając na uwadze, iż powód wygrał sprawę w 22,22%, zaś pozwany w 77,78%, przy czym na koszty te złożyła się opłata od apelacji w kwocie 4 500 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocników stron obliczone stosownie do treści § 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt. 6) rozporządzenia Ministra w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

(...)